

# Cieszyn: Oficjalne przekazanie Bajkowitzu

Data publikacji: 22.03.2016 14:30

Do Szpitala Śląskiego w Cieszynie przywędrował Bajkowitz. Jest to mała biblioteczka na kółkach, która kryje w sobie wiele skarbów i niespodzianek. Ważne jest jednak to, że choć na chwilę pozwala małym pacjentom zapomnieć o chorobie.

Bajkowitz, czyli Wędrująca Szpitalna Biblioteka jest już w Szpitalu Śląskim w Cieszynie. Wczoraj (21.03) w sali konferencyjnej Szpitala miało miejsce oficjalne przekazanie biblioteczki na kółkach. W spotkaniu tym uczestniczył Dyrektor Szpitala Śląskiego Czesław Płygawko, Ordynator Oddziału Pediatrycznego dr Tomasz Dyrda, przedstawiciele oddziału, Wicestarosta Maria Cieślak, młodzież szkolna, Dyrektor Biblioteki Miejskiej w Cieszynie Izabela Kula oraz wolontariusze.

Bajkowitz przywędrował do Cieszyna dzięki Fundacji Serdecznik z Poznania, która jest pomysłodawcą i organizatorem akcji Wędrująca Szpitalna Biblioteka. Biblioteczkę na kółkach otrzymano na akcję czytelnictwa „Bajki, które leczą”. Wydarzenie to już od paru lat organizuje Biblioteka Miejska wspólnie z Biurem Promocji Zdrowia Starostwa Powiatowego. O tej właśnie akcji w dużym skrócie opowiedziała Barbara Kłosowska – Kierownik Biura Promocji Zdrowia oraz Beata Parchańska – instruktor z cieszyńskiej biblioteki.

W akcji „Bajki, które leczą” biorą udział uczniowie, ich opiekunowie, wolontariusze oraz koordynatorzy. Istotą programu jest czytanie młodszym i starszym dzieciom bajek aby poprawić ich samopoczucie. Akcja od paru lat odbywa się w dwóch edycjach – wiosennej i jesiennej. **Bajka która wydaje się taką swobodną, miłą i przyjemną to bardzo poważna forma w bajkoterapii. Czerpią z tej metody naukowcy, specjaliści nie tylko w naszym kraju ale i na świecie. Powstało bardzo wiele specjalnych bajek terapeutycznych** – mówiła Barbara Kłosowska.

Najważniejszy był jednak tego dnia Bajkowitz. Wszyscy z zainteresowaniem patrzyli co w sobie kryje. O kolorowych domkach, wypełnionych książkami opowiedzieli przedstawiciele Fundacji „Serdecznik”. **Bajkowitzem można jeździć po oddziałach, salach szpitalnych. Wjeżdżać między łóżka. Nie hałasuje. Składa się z dwóch części, które możemy rozłączyć, używając każdej z nich osobno** – tłumaczył Jarosław Leciejewski z Fundacji.

W Bajkowitzie, który jest zrobiony z odpowiednio wzmocnionego kartonu pokrytego zmywalnymi farbami, znajdziemy około 100 różnych książek. Bajkowitz który dotarł do Cieszyna jest 31 Bajkowitzem w Polsce. **30 innych takich Wędrujących Bibliotek Szpitalnych działa już na terenie całej Polski. Pierwszy półtora roku temu pojawił się w jednym z poznańskich szpitali. W tym czasie mogliśmy zobaczyć jak się sprawdza. Zawsze były obawy, czy książki wrócą do Bajkowitzu. Jak się okazuje wracają. Do każdej książki wkleiliśmy list w kopercie. Jest to taka przemowa książki do dziecka z prośbą o zwrócenie jej na miejsce. Okazuje się, że to działa. We wspomnianym szpitalu poznańskim nie zgubiła się do tej pory żadna książka** – przyznał Leciejewski.

W Bajkowitzie oprócz książek dzieci znajdą również różne tajemnicze skrytki wypełnione zabawkami i gadżetami, które rozwijają wyobraźnię. Jak dodał Leciejewski Bajkowitz to przede wszystkim narzędzie w rękach osób, które go wykorzystują do pracy z dziećmi.

**Szpital dla dziecka to straszny szok. Dorosły sobie z tym ciężko radzi, a co dopiero dziecko. Wszelkie działania, które zminimalizują to poczucie krzywdy, która dziecku towarzyszy kiedy trafia do szpitala są dobre. Dlatego bardzo Państwu dziękuję za to, co robicie** – dodał dr Tomasz Dyrda Ordynator Oddziału Pediatrycznego w Cieszynie. Dodajmy, iż Bajkowitz w zeszłym roku zawędrował m.in. do Jaworza i Istebnej.

Pisaliśmy: [Wędrująca biblioteka](#)

